

Sławomir Józwiak

Urząd Wielkiego Mistrza w państwie Zakonu Krzyżackiego w Prusach do 1410 r.

Kwartalnik Prawa Publicznego 2/1/2, 213-232

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Sławomir Józwiak**

URZĄD WIELKIEGO MISTRZA W PAŃSTWIE ZAKONU KRZYŻACKIEGO W PRUSACH DO 1410 R.

1. WSTĘP

Zakon krzyżacki był korporacją duchowną utworzoną pod koniec XII wieku w Ziemi Świętej. Jego funkcjonowanie było oparte na hierarchicznym podporządkowaniu poszczególnych członków (braci-rycerzy i księży) naczelnym władzom Zakonu reprezentowanym przez wielkiego mistrza wybieranego przez najwyższych dostojników na kapitułach. Całe życie członków korporacji normowała Reguła, która była podstawowym, ciągle udoskonalanym, zbiorem zasad postępowania braci i księży oraz funkcjonowania całej organizacji zakonnej. Gdy w XIII wieku w wyniku podboju zaczęły ziszczać się ambicje Krzyżaków utworzenia niezależnego władztwa terytorialnego w Prusach, koniecznością stało się stopniowe wprowadzanie zmian do zasad funkcjonowania tej korporacji zakonnej (jednak bez istotnego naruszania litery Reguły), tak, aby jej członkowie stawali się powoli urzędnikami państwowymi. Modernizacje te umożliwiały, a z czasem usprawniały sposób wykonywania władzy na opanowywanych obszarach.

Urząd wielkiego mistrza – któremu zostanie tu poświęcona szczególna uwaga – podlegał między końcem XII a początkiem XV wieku analogicznym przekształceniom: ze zwierzchnika uniwersalistycznej korporacji religijnej XII–XIII wieku do władcy suwerennego państwa zakonnego w XIV–XV wieku. W niniejszym artykule zostanie przeana-

* Dr hab. Sławomir Józwiak – adiunkt na Wydziale Nauk Historycznych, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń

lizowany ten proces, w rezultacie czego będzie można udzielić odpowiedzi na pytanie o zakres i charakter władzy wielkiego mistrza w Prusach w średniowieczu. Prowadzone rozważania ograniczono chronologicznie do roku 1410. Klęska grunwaldzka jest bowiem na tyle istotną cezurą czasową w dziejach państwa zakonnego, iż w jej rezultacie nastąpiły również dalsze zmiany w zasadach funkcjonowania omawianego urzędu. Jest to jednak problematyka na inne, obszerniejsze studium.

2. KAPITUŁA

Kapituła była głównym organem władzy ustawodawczej korporacji zakonnej. Zgodnie z Regułą do zakresu jej kompetencji należało podejmowanie – wraz z aktualnie urzędującym wielkim mistrzem – decyzji w sprawach terytorialnych, gospodarczych i majątkowych, tworzenie i zmiana ustawodawstwa zakonnego, przyjmowanie nowych braci i księży, powoływanie, odwoływanie i kontrola najwyższych urzędów oraz nakładanie kar za wykroczenia względem Reguły. Mimo że w zakonie krzyżackim działało aż pięć rodzajów kapituł², jedynie trzy, a mianowicie: generalna, wyboru wielkiego mistrza i stosunkowo najczęściej i najłatwiej zwoływana – skupiająca dygnitarzy głównego domu (konwentu), miały bezpośredni wpływ na obsadę i zakres władzy najwyższego zwierzchnika Zakonu³. Oczywiście dopóki rezydencja wielkich mistrzów znajdowała się w Ziemi Świętej (Akkon – do 1291 r.) bądź w Wenecji (1291–1309) Prusy odgrywały bardziej poślednią, choć stopniowo wzrastającą rolę w tym systemie kapitulnym. Wówczas to mistrzowie krajowi zarówno z tej prowincji jak i z Inflant byli zgodnie z zasadami Reguły zakonnej zobowiązani do uczestniczenia również w generalnych kapitułach w Ziemi Świętej bądź w Europie, zwłaszcza w kapitułach wyboru nowego wielkie-

¹ *Die Statuten des Deutschen Ordens nach den ältesten Handschriften*, hrsg. v. M. Perlbach, Halle 1890 (dalej: Statuten), s. 49 i n.; P. G. Thielen, *Die Verwaltung des Ordensstaates Preussen vornehmlich im 15. Jahrhundert*, Köln–Graz 1965, s. 33–34; K. Militzer, *Von Akkon zur Marienburg. Verfassung, Verwaltung und Sozialstruktur des Deutschen Ordens 1190–1309*, Marburg 1999 („Quellen und Studien zur Geschichte des Deutschen Ordens”, Bd. 56), s. 44 i n.

² Były to kapituły: generalna, wyboru wielkiego mistrza, domu głównego, prowincjalna i konwentualna – por. S. Józwiak, *Centralne i terytorialne organy władzy zakonu krzyżackiego w Prusach w latach 1228–1410. Rozwój–Przekształcenia–Kompetencje*, Toruń 2001, s. 73–81.

³ *Ibidem*.

go mistrza⁴. Stosunkowo dobrze źródłowo jest poświadczona odbyta w 1283 r. wyprawa do Akkonu mistrza krajowego Prus i Inflant Mangolda, który wziął tam udział w kapitule wyboru nowego wielkiego mistrza Burcharda von Schwanden, a w drodze powrotnej zmarł⁵. Od końca XIII wieku wielcy mistrzowie na tyle już jednak musieli liczyć się z pruskimi mistrzami krajowymi, iż coraz częściej do Elbląga – głównej siedziby tych hierarchów⁶ – były zwoływane obrady kapituły generalnej z udziałem wielkich mistrzów i najwyższych dygnitarzy zakonnych z Wenecji⁷.

Zdobycie przez Krzyżaków Pomorza Gdańskiego i przeniesienie głównej siedziby naczelnych władz Zakonu z Wenecji do Malborka w 1309 r. miało istotny wpływ na sposób funkcjonowania kapituł. Przede wszystkim odtąd główna instytucja tej korporacji religijnej w Prusach stawała się wraz z każdorazowo wybraną osobą wielkiego mistrza naczelnym organem władzy państwowej, choć stało się tak nie od razu, a dopiero po zażegnaniu konfliktu jaki rozgorzał w drugiej dekadzie XIV wieku między dostojnikami pruskimi a wielkim mistrzem Karolem z Trewiru⁸. Niekwestionowaną stołeczną rolę Malborka, zarówno w stosunku do całej korporacji zakonnej, jak i państwa w Prusach rozpoczęły rządy – wybranego tam zresztą⁹ – wielkiego mistrza Wenera von Orseln.

Najważniejszym, a zapewne również najliczniejszym zgromadzeniem członków Zakonu były kapituły wyboru wielkich mistrzów. Wiado-

⁴ Na konieczność uczestniczenia między innymi mistrzów krajowych Prus, Niemiec i Inflant w kapitule wyboru wskazują jednoznacznie Zwyczaje sformułowane przed 1264 r. – Statuten, s. 91.

⁵ *Livländische Reimchronik*, hrsg. v. L. Meyer, Padeborn 1876 (dalej: Reimchronik), s. 223–224.

⁶ Będącej również od 1251 r. miejscem zwoływania kapituły prowincjalnej dla Prus – *Preußisches Urkundenbuch*, hrsg. v. R. Philippi [i in.], Königsberg–Marburg 1882–2000 (dalej: Pr. Ub.), Bd. I, Th. 1, nr 251; S. Józwiak, op. cit., s. 75–77.

⁷ Tak było 11.4.1296 r. czy 28.9.1303 r. – *Urkundenbuch des Bisthums Samland*, hrsg. v. C. P. Woelky u. H. Mendthal, H. 1, Leipzig 1891, nr 178, 183, 185; *Urkundenbuch des Bisthums Culm*, bearb. v. C. P. Woelky, Bd. I, Th. 1, Danzig 1885, nr 140; Pr. Ub. I/2, nr 654; Pr. Ub. II, nr 805; *Petri de Dusburg Chronicon terre Prussie*, hrsg. v. M. Töppen [w:] *Scriptores rerum Prussicarum*, hrsg. v. T. Hirsch, M. Töppen, E. Strehlke, Bd. I, Leipzig 1861, s. 168.

⁸ Na temat tego konfliktu por. S. Józwiak, *Kryzys władzy w zakonie krzyżackim a problem personalnej obsady komturstwa pokrzywieńskiego w latach 1309–1320*, „Rocznik Grudziądzki” 1998, nr 13, s. 21–31; idem, *Centralne*, s. 95–96.

⁹ „Unde conventione facta in Marienburg concorditer elegerunt Wernerum de Orsela” – *Die Chronik Wigands von Marburg*, hrsg. v. T. Hirsch [w:] *Scriptores rerum Prussicarum*, hrsg. v. T. Hirsch, M. Töppen, E. Strehlke, Bd. II, Leipzig 1863 (dalej: Wigand), s. 459.

mo na przykład, że elekcja Konrada von Wallenrode (w marcu 1391 r.) zgromadziła aż 250 braci¹⁰. Na zebranie takiego grona z całej w zasadzie Europy¹¹ potrzebny był czas¹². Z pewnością w XIV i w początkach XV wieku niezbędna była w czasie elekcji obecność mistrzów krajowych Niemiec i Inflant, natomiast nie wiadomo według jakiego klucza zapraszano innych hierarchów z europejskich posiadłości Zakonu. Często, choć nie zawsze, kapituła wyboru była jednocześnie miejscem potwierdzenia rezygnacji z godności wielkomistrzowskiej, której zamiar znany był zjeżdżającym na nią dygnitarzom wcześniej¹³. Ponadto kapituła tego typu ograniczała swobodę obsadzania nowych godności w Zakonie przez wybieranych na niej wielkich mistrzów, gdyż decydowała o obsadzie głównych – najczęściej wakujących – urzędów wówczas, gdy zbierała się bezpośrednio po śmierci pełniących je hierarchów bądź gdy ci umierali w trakcie jej obrad¹⁴. Wszelkie inne sprawy o pierwszorzędym znaczeniu dla funkcjonowania władztw zakonnych w Prusach i Inflantach oraz w ogóle dla całej korporacji były rozwiązywane na nieregularnie zwoływanych kapitułach generalnych. Decydowały one o zmianach terytorialnych, administracyjnych i obsadzie urzędniczej. Ponadto tylko w ich trakcie można było tworzyć i zmieniać ustawodawstwo zakonne oraz przyjmować bądź potwierdzać przyjęcie nowych braci i księży. Wreszcie na kapitułach generalnych decydowano o sprawach kultowo-liturgicznych¹⁵. W zwykłych, wymagających szybkiego rozstrzygnięcia kwestiach, decy-

¹⁰ *Franciscani Thorunensis Annales Prussici (941–1410)*, hrsg. v. E. Strehlke [w:] *Scriptores rerum Prussicarum*, hrsg. v. T. Hirsch, M. Töppen, E. Strehlke, Bd. III, Leipzig 1866 (dalej: *Annales*), s. 169–170; *Johann's von Posilge, officialis von Pomesanien, Chronik des Landes Preussen*, hrsg. v. E. Strehlke [w:] *Scriptores rerum Prussicarum*, hrsg. v. T. Hirsch, M. Töppen, E. Strehlke, Bd. III, Leipzig 1866 (dalej: *Posilge*), s. 169–170.

¹¹ Przykładowo wśród grona elektorów, którzy dokonali wyboru wielkiego mistrza Konrada Zöllner von Rotenstein w początku października 1382 r. byli między innymi komturzy z Marburga, Koblencji i Wonneburga (być może Virsberg w środkowej Frankonii) – *Annales*, s. 120–121.

¹² W Zwyczajach zakonnych, sformułowanych przed 1264 r. ustalano, że brat pełniący w okresie wakatu obowiązki wielkiego mistrza, zwołując kapitułę wyboru jego następcy do Ziemi Świętej, musiał ustalić taki termin, by umożliwić przyjazd dygnitarzom z Europy, a nawet z Inflant – *Statuten*, s. 91. W XIV i w początkach XV wieku potrzeba było około 3 miesięcy na zwołanie kapituły wyboru, zdarzały się jednak i siedmiomiesięczne wakaty – H. Koeppen, *Die Resignation des Hochmeisters Heinrich Dusemer und die Wahl seines Nachfolgers Winrich von Kniprode*, „*Zeitschrift für Ostforschung*” 1958, nr 7, H. 3, s. 388–389; S. Józwiak, *Centralne...*, s. 78.

¹³ Na ten temat por. dalsze rozważania.

¹⁴ S. Józwiak, *Funkcjonowanie centralnych organów władzy Zakonu Krzyżackiego w Prusach u schyłku XIV wieku*, „*Komunikaty Mazursko-Warmińskie*” 1999, nr 3, s. 315.

¹⁵ S. Józwiak, *Centralne...*, s. 78–79.

zję podejmował wielki mistrz wraz z kapitułą głównego domu (konwentu) w Malborku, którą tworzyli najważniejsi dygnitarze zakonni i bliżej nieznana liczba innych braci. Z zachowanego formularza z 1360 r. wiadomo, że kapituła domu głównego, w skład której wchodził: wielki mistrz, wielki komtur, wielki szpitalnik i komtur elbląski, wielki szatny i komtur dzierzgoński oraz podskarbi i nieznana bliżej liczba braci, obsadzała funkcję krzyżackiego prokuratora generalnego przy kurii papieskiej w Rzymie. Ona również 26.4.1380 r. zdecydowała o wysłaniu wizytatorów do Rzeszy. Odbiorcami dokumentu przekazania przez rycerza Hansa von Wedel ziemi świdwińskiej Zakonowi, wystawionego 14.4.1384 r., byli: wielki mistrz, pięciu najwyższych hierarchów i siedmiu komturów, określani w źródle jako „capitulariter congregati”¹⁶.

3. MECHANIZM WYBORU I ZAKRES WŁADZY WIELKICH MISTRZÓW

Krzyżacy, stając się trzecim wielkim zakonem rycerskim, korzystali przy tworzeniu własnej struktury organizacyjnej z doświadczeń swoich potężnych i możliwych poprzedników – templariuszy i joannitów. Widoczne jest to również wyraźnie, gdy rozpatruje się zagadnienie regulacji prawnych wyboru najwyższego zwierzchnika korporacji – wielkiego mistrza. Przy czym w szczególności w każdym z zakonów elekcja wyglądała nieco inaczej¹⁷.

Z postanowień zawartych w Zwyczajach zakonu krzyżackiego wynika, że umierający wielki mistrz (nie wzięto pod uwagę możliwości dobrowolnej rezygnacji, chociaż w praktyce takie również się zdarzały) mógł desygnować brata, który w momencie jego śmierci tymczasowo zastępowałby go na tej godności. Ale inni członkowie Zakonu¹⁸ mogli sprzeciwić się ostatniej woli swojego zwierzchnika i powierzyć tę funk-

¹⁶ *Quellenanhang*, nr 1, s. 612–613 [w:] J.-E. Beuttel, *Der Generalprokurator des Deutschen Ordens an der römischen Kurie*, Marburg 1999 („Quellen und Studien zur Geschichte des Deutschen Ordens”, Bd. 55); *Codex diplomaticus Prussicus*, hrsg. v. J. Voigt, Königsberg 1836–1861 (dalej: CDP.), Bd. III, nr 140; *Codex Diplomaticus Brandenburgensis*, hrsg. v. A. F. Riedel, Seria I, Bd. 18, Berlin 1859, nr 33.

¹⁷ Podsumowanie stanu wiedzy na temat elekcji wielkiego mistrza u templariuszy i joannitów [w:] K. Militzer, op. cit., s. 137–142.

¹⁸ Prawdopodobnie znajdujące się w tekście określenie „fratres omnes” na oznaczenie braci, którzy mieliby ewentualnie sprzeciwić się w tej sprawie woli wielkiego mistrza, oznaczało kapitułę głównego konwentu, w skład której wchodził najwyżsi hierarchowie.

cję komuś innemu. Wybrany brat, pełniący tymczasowo obowiązki wielkiego mistrza, był zobowiązany do ustalenia terminu kapituły mającej przeprowadzić elekcję i zwołania na nią mistrzów krajowych ze wszystkich prowincji Zakonu, uwzględniając kilkumiesięczny odstęp czasowy, pozwalający im na przybycie¹⁹. W momencie rozpoczęcia kapituły brat pełniący tymczasowo obowiązki wielkiego mistrza „cum omni consilio conventus”²⁰ wybierał „unum fratrem militem” na przewodniczącego elektorów. Ten dobierał sobie drugiego brata, następnie we dwóch – trzeciego, we trzech – czwartego, aż do trzynastu, przy czym wśród nich musiał być jeden ksiądz, ośmiu braci-rycerzy i czterech półbraci (członkowie Zakonu nierycerskiego pochodzenia), możliwie z różnych prowincji krzyżackich. Późniejszy wielki mistrz mógł być również wybrany z samego grona elektorów, ale w takiej sytuacji musiał być on odesłany do zgromadzenia, a na jego miejsce powoływano innego brata, który zamiast niego uczestniczył w dalszej części elekcji²¹. Podstawową rolę w wyborze wielkiego mistrza odgrywał przewodniczący grona elektorów, który pierwszy proponował kandydata, udzielał głosu zebranym i pilnował porządku głosowania rozstrzyganego zwykłą większością. Od decyzji elektorów nie było odwołania²².

Dopiero czternastowieczne źródła pozwalają zweryfikować zasady wyboru wielkich mistrzów, zawarte w Zwyczajach, z praktyką ustroją państwa zakonnego. Z „Roczników Toruńskich” wiadomo, że zwołana na początek października 1382 r. kapituła wyboru przeprowadziła elekcję Konrada Zöllner von Rotenstein zgodnie z zasadami zawartymi w Zwyczajach. Dokonała ją wymagana liczba braci z różnych prowincji, a na czele grona elektorów stał ówczesny podskarbi Ulrych von Hachenberg²³. Mógł on mieć wpływ na wybór Konrada Zöllner von Rotenstein poprzez zaproponowanie jego kandydatury²⁴. Podobnie również – jak się wydaje – wielki szpitalnik i komtur elbląski Zygfryd Walpot von Bassenheim, jako przewodniczący grona elektorów, mógł mieć wpływ na wybór 12.3.1391 r. Konrada von Wallenrode²⁵. Ciekawy przebieg

¹⁹ Statuten, s. 90–91.

²⁰ Wydaje się, że określenie to odnosiłoby się do braci głównego zamku Zakonu.

²¹ Statuten, s. 92–94.

²² Ibidem, s. 94–95.

²³ Annales, s. 120–121.

²⁴ Analiza źródeł może wskazywać na to, że dość wyjątkowy wybór wielkiego szpitalnego i komtura dzierzgońskiego na urząd wielkiego mistrza wynikał prawdopodobnie z zaawansowania wiekowego jego ewentualnych kontrkandydatów – por. H. Gersdorf, *Der Deutsche Orden im Zeitalter der polnisch-litauischen Union. Der Amtszeit Konrad Zöllner von Rotenstein (1382–1390)*, Marburg/Lahn 1957, s. 9; S. Józwiak, *Funkcjonowanie...*, s. 314–315.

miała elekcja przeprowadzona 30.11.1393 r. Początkowo bowiem Konradowi von Jungingen powierzono funkcję przewodniczącego grona elektorów²⁶. Na podstawie znajomości zasad wyboru najwyższego hierarchy zakonnego zawartych w Zwyczajach można przypuszczać, że do tej roli wyznaczył go pełniący wówczas obowiązki wielkiego mistrza, były bliski współpracownik Konrada von Wallenrode – Wilhelm von Helfenstein. Jednak inni elektorzy, poważnie rozważający kandydaturę Konrada von Jungingen do objęcia najwyższej godności w Zakonie, wyłączyli go ze swojego grona i w jego miejsce na przewodniczącego grona elektorów obrali aktualnego wójta bratiańskiego Wolfa von Zolnhart, który reprezentował – jak się wydaje – stronnictwo przeciwników byłego wielkiego mistrza. To on właśnie z dużą dozą prawdopodobieństwa zgłosił kandydaturę Konrada von Jungingen, która została przyjęta jednogłośnie²⁷. Nietypowy był wybór dokonany w 1345 r. Wielki mistrz Ludolf König w wyniku niepowodzeń poniesionych przez wojska zakonne w wojnie z Litwinami doznał załamania na tle nerwowym, na skutek czego wysocy dostojnicy²⁸ zmusili go prawdopodobnie 14.9.1345 r. do rezygnacji. Chwilowo obowiązki wielkiego mistrza powierzono wówczas Henrykowi Dusemerowi, który 13.12.1345 r. w wyniku zgodnego wyboru kapituły uzyskał godność wielkomistrzowską²⁹. Była to sytuacja nietypowa, gdyż był on już człowiekiem w podeszłym wieku i miał za sobą 39 lat uchwytnej źródłowo działalności urzędniczej w Zakonie. Po rezygnacji – zapewne dobrowolnej – z godności wielkiego marszałka (pod koniec 1339 r.) przynajmniej od pięciu lat pełnił on bowiem wymagającą mniejszego zaangażowania funkcję komtura brodnickiego³⁰. Źró-

²⁵ S. Józwiak, *Funkcjonowanie...*, s. 324. Bardzo nietypowy w tym wypadku był czas, który upłynął między śmiercią Konrada Zöllner von Rotenstein (20.8.1390 r.) a wyborem Konrada von Wallenrode (12.3.1391 r.) – prawie 7 miesięcy, wobec 3–4 miesięcy, które były zwykłym okresem oczekiwania na wybór nowego wielkiego mistrza – por. H. Koeppen, op. cit., s. 388–389. Mogłoby to potwierdzać przypuszczenie o jakiś konfliktach w gronie ówczesnych najwyższych hierarchów Zakonu, które mogły odsunąć w czasie wybór nowego wielkiego mistrza – S. Józwiak, *Funkcjonowanie...*, s. 319 i n.

²⁶ *Annales*, s. 190.

²⁷ *Ibidem*; S. Józwiak, *Funkcjonowanie...*, s. 319–320.

²⁸ W źródle wymienieni są następujący urzędnicy: „magnus commendator, thesaurarius, hospitalarius et trapparius”.

²⁹ *Die ältere Chronik von Oliva und Schrifttafeln von Oliva*, hrsg. v. T. Hirsch [w:] *Scriptores rerum Prussicarum*, hrsg. v. T. Hirsch, M. Töppen, E. Strehlke, Bd. I, Leipzig 1861 (dalej: *Chronik von Oliva*), s. 722; Wigand, s. 506–507; S. Józwiak, *Rezygnacje z kariery wysokich hierarchów Zakonu Krzyżackiego w Prusach w XIV wieku*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1998, nr 1, s. 28–29.

³⁰ Po raz ostatni jako komtur brodnicki Henryk Dusemer wystąpił w liście świadków dokumentu z 14.5.1343 r. biorąc wówczas udział w wyprawie wojennej dygnitarzy zakon-

dła wyraźnie wskazują na to, że wpływ na jednogłośnie wybranie Henryka Dusemera na godność wielkiego mistrza miały jego dawne sukcesy odnoszone w wojnach z Litwinami³¹.

Te nieliczne niestety, lecz ważne przekazy źródłowe pozwalają wnosić, że uzyskanie najwyższej godności w Zakonie zależało z jednej strony od osobistych przymiotów kandydata, z drugiej natomiast od poparcia udzielonego mu przez liczniejszą bądź bardziej wpływową – w danym momencie – grupę współbraci, której wyrazicielem był pełniący tymczasowo obowiązki wielkiego mistrza i desygnowany przez niego przewodniczący grona elektorów, który pierwszy proponował kandydata.

Podjętym w tym miejscu próbę określenia zakresu kompetencji wielkich mistrzów należy zaznaczyć, że w okresie rozpatrywanych tu niemal 200 lat zachodziły w tym względzie poważne zmiany. Jednym z głównych ich powodów był fakt, że ze zwierzchników uniwersalistycznej korporacji religijnej stawali się oni z czasem władcami rozległego państwa.

Według zasad sformułowanych w powstałych po połowie XIII wieku Zwyczajach, wielki mistrz nie mógł podejmować żadnej istotnej decyzji samodzielnie bez zgody bądź to konwentu głównego domu, bądź kapituły generalnej. Tak było przy obsadzaniu najwyższych godności centralnych bądź w prowincjach zakonnych, możliwości opuszczenia Ziemi Świętej, powierzaniu swojego tymczasowego zastępstwa, usuwaniu nieudolnych zwierzchników prowincji oraz większych wydatkach³². Oczywiście bez zgody kapituły wielki mistrz nie mógł również samodzielnie rozstrzygać spraw ustrojowo-terytorialnych³³. Z czasem, wobec wzrastającej roli gałęzi pruskiej w drugiej połowie XIII i w początkach XIV wieku, kolejne kapituły (zwłaszcza zwoływane przy okazji wyboru nowego zwierzchnika Zakonu) wprowadzały dodatkowe regulacje, które jeszcze bardziej organiczały zakres władzy wielkiego mistrza. W tak zwanych Ustawach Zygfrida von Feuchtwangen (które być może zostały jednak sformułowane w czasach jego poprzednika Godfryda von Hohenlohe) z końca XIII bądź początku XIV wieku znalazło się postanowienie, iż wielki mistrz nie może już dowolnie obsadzać rzędów mistrzów krajowych, lecz wybiera jednego z dwóch kandydatów zaproponowanych mu przez kapitułę danej prowincji³⁴. W Usta-

nych z Prus przeciwko Estom – Wigand, s. 503–504; Handfestensammlung Brandenburg, Niedersächsische Landesbibliothek Hannover (dalej: HBH), Ms XIX, 1083, k. 103v–104.

³¹ Chronik von Oliva, s. 722; Wigand, s. 506–507.

³² Statuten, s. 97 i n.

³³ S. Józwiak, *Centralne...*, s. 78–79, 127–130.

³⁴ Statuten, s. 145–146; K. Militzer, op. cit., s. 142–143.

wach przypisywanych objęciu urzędu przez Godfryda von Hohenlohe (1297 r.) znalazło się stwierdzenie, że gdy przebywający poza konwentem wielki mistrz nie powróci na trzecie wezwanie kapituły domu głównego, zostanie pozbawiony urzędu³⁵. Z nieco późniejszego postanowienia (tak zwane Ustawy Zygfrйда von Feuchtwangen) wynika, że jakkolwiek wyjazd wielkiego mistrza z Wenecji był możliwy tylko za zgodą kapituły domu głównego i mistrzów krajowych Niemiec, Inflant i Prus³⁶. Być może z tego powodu po przeniesieniu głównego konwentu zakonnego z Wenecji do Malborka w 1309 r. ówczesny wielki mistrz Zygfrыd von Feuchtwangen był praktycznie w cieniu pruskiego mistrza krajowego Henryka von Plotzke i nie widać, aby do momentu swojej śmierci (5.3.1311 r.) sprawował tam samodzielnie jakąkolwiek władzę³⁷.

Jednak to właśnie po przeniesieniu domu głównego do Prus w XIV wieku pozycja wielkich mistrzów ulegała stopniowemu wzmocnieniu, zarówno jako zwierzchników całej korporacji zakonnej³⁸, jak i władców państwa. Nic nie da się na ten temat wyczytać z treści kolejnych znanych Ustaw wydawanych przez Wenera von Orseln, Ludera von Braunschweig, Dietricha von Altenburg, Henryka Dusemera czy Winricha von Kniprode³⁹. Dopiero szczegółowa analiza źródeł pozwala na dokonanie w tej kwestii istotnych spostrzeżeń. Zakres władzy wielkiego mistrza po wyborze, zwłaszcza w odniesieniu do polityki personalnej, zależał najczęściej od jego osobowości i umiejętności przevorsowania swojej woli. Kapituły generalna i wyboru decydowały o obsadzie głównych urzędów jedynie wówczas, gdy zbierały się bezpośrednio po śmierci lub rezygnacji pełniących je hierarchów. W związku z tym wielcy mistrzowie starali się promować zaufanych współpracowników (nierzadko znanych im osobiście od dawna), powierzając im z miejsca wysokie godności. Przykładowo Konrad Zöllner von Rotenstein bezpośrednio po uży-

³⁵ Statuten, s. 144. Na taką możliwość w bardziej zawołowanej formie wskazywały już postanowienia kapituły sformułowane między 1264 a 1289 r. – Statuten, s. 135; K. Militzer, op. cit., s. 151, 159.

³⁶ Statuten, s. 146. Również i tu pojawiła się możliwość usunięcia wielkiego mistrza z godności, gdyby ten nie przestrzegał zawartych w Ustawach zasad sprawowania władzy – por. również C. A. Lückerath, *De electione magistri. Ein Beitrag zum mittelalterlichen Wahlrecht im Deutschen Orden*, „Prußenland” 9/1971, Nr. 3, s. 38.

³⁷ U. Nieß, *Hochmeister Karl von Trier (1311–1324). Stationen einer Karriere im Deutschen Orden*, Marburg 1992 („Quellen und Studien zur Geschichte des Deutschen Ordens”, Bd. 47), s. 33; S. Józwiak, *Kryzys...*, s. 25.

³⁸ Choć trzeba tu zasygnalizować, że począwszy od drugiej połowy XIV wieku prowincje niemiecka i inflancka zaczęły powoli uniezależniać się od ścisłego zwierzchnictwa wielkich mistrzów – por. S. Józwiak, *Centralne...*, s. 210–212.

³⁹ Statuten, s. 147 i n.

skaniu funkcji wielkiego mistrza (1382) obsadził Henryka Gans von Weberstet (dotychczasowego komtura w Radzyniu) na zwolnionym przez siebie stanowisku wielkiego szatnego i komtura dzierzgońskiego, a Konrad von Wallenrode (1391) Wilhelma von Helfenstein (dotychczasowego komtura w Starogrodzie) na urządzie wielkiego komtura⁴⁰. Szczególne zainteresowanie wzbudza tu swoboda z jaką decyzje personalne co do obsady najwyższych godności w państwie podejmował Konrad von Wallenrode. Pozbawił on urzędu wielkiego szatnego i komtura gdańskiego Walrabego von Scharfenberg, zdegradował wielkiego marszałka Engelharda Rabe (co wywołało zresztą wydzwięk międzynarodowy)⁴¹. Według przekazu kronikarskiego Konrad von Wallenrode wzbudzał nadzwyczajny respekt nawet wśród najwyższych hierarchów Zakonu⁴². Było to możliwe tylko wówczas, gdy wielkiemu mistrzowi udawało się niezależnie od stosunkowo rzadko zwoływanych kapituł generalnych obsadzić kluczowe urzędy w administracji centralnej zaufanymi ludźmi. Wówczas tworzyli oni kapitułę domu głównego, która wraz z najwyższym zwierzchnikiem Zakonu rozstrzygała samodzielnie wiele kluczowych spraw. Gdy do tego dorzuci się sprawny system finansowania władz centralnych⁴³, zauważa się względną swobodę, z jaką mógł sprawować władzę wielki mistrz.

Albert Klein pokusił się o sumaryczne zebranie zakresu kompetencji najwyższego zwierzchnika Zakonu na przełomie XIV–XV wieku. Autor ten zauważył, że poddani składali mu hołd jako władcy kraju. Miał on prawo w całym państwie nadawać przywileje, decydował o wznoszeniu obiektów obronnych, był najwyższym sędzią (możliwość apelacji od wyroku) i wodzem, kierował ponadto administracją terytorialną i zakonną poprzez dekrety i zarządzenia. Historyk ten zauważył również stopniowo malejący wpływ, czasowo jedynie zbierającej się kapituły zakonnej, na sposób sprawowania władzy przez wielkiego mistrza⁴⁴.

⁴⁰ S. Józwiak, *Funkcjonowanie...*, s. 315 i n.

⁴¹ H. Koeppen, *Die englische Intervention für den Ordensgebietiger Engelhard Rabe. Ein Beitrag zur Frage der Ämterbesetzung* [w:] „Deutschordensstaat Preußen, Zeitschrift für Ostforschung” 1970, nr 19, H. 4, s. 665–676; S. Józwiak, *Funkcjonowanie...*, s. 321–328.

⁴² Posilge, s. 128.

⁴³ Na temat gospodarki i systemu finansowania władz centralnych i terytorialnych w państwie zakonu krzyżackiego w Prusach por. A. Klein, *Die zentrale Finanzverwaltung im Deutschordensstaat Preussen am Anfang des XV. Jahrhunderts*, Leipzig 1904; J. Sarnowsky, *Die Wirtschaftsführung des Deutschen Ordens in Preußen (1382–1454)*, Köln–Wien 1993; R. Czaja, *Miasta pruskie a zakon krzyżacki. Studia nad stosunkami między miastem a władzą terytorialną w późnym średniowieczu*, Toruń 1999; S. Józwiak, *Centralne...*, s. 185–207.

⁴⁴ A. Klein, op. cit., s. 26–29.

Ustalenia A. Kleina wymagają jednej zasadniczej korekty. Chodzi mianowicie o właściwe rozumienie zasad funkcjonowania poszczególnych rodzajów kapituł w zakonie krzyżackim. Autor pod tym pojęciem widział jedynie kapitułę generalną bądź wyboru, natomiast powyżej zwrócono uwagę na bardzo istotną rolę kapituły głównego domu. To wpływ na obsadę tego gremium zapewniał wielkim mistrzom szczególną pozycję w państwie zakonnym. Od tego zależała również względna samodzielność podejmowanych przez nich decyzji⁴⁵. Najnowsze badania pozwalają stwierdzić, że uzyskanie przez najwyższych zwierzchników krzyżackich na przełomie XIV–XV wieku niczym nie zagrożonej pozycji władców kraju szło w parze z postępującym ześwieczeniem trybu ich życia. Wiadomo, że – podobnie jak każdego członka tej korporacji religijnej – w codziennym postępowaniu obowiązywała ich Reguła, której postanowienia od XIII wieku były niezmiennie. W wydawanych przez siebie w XIV wieku Ustawach wielcy mistrzowie sami przecież zdecydowanie reagowali na wykroczenia szeregowych braci względem Reguły⁴⁶. Analiza zachowanych źródeł wskazuje jednak na to, że na przełomie XIV–XV wieku w sposobie wykonywania prerogatyw władcy państwa krzyżackiego w Prusach wielcy mistrzowie upodabniali się stylem rządzenia do innych monarchów europejskich. Szczólnie wyraźnie daje się to stwierdzić na przykładzie regale łowczego. W zredegowanych w XII–XIII wieku regułach templariuszy, joannitów i Krzyżaków polowania były czynnością zabronioną ich członkom. Oczywiście zakony te mogły utrzymywać własnych, świeckich myśliwych. Bracia – zgodnie z treścią reguł – mieli stanowić co najwyżej ich ochronę w czasie polowań, sami jednak nie mogli się w nie angażować⁴⁷. Tymczasem

⁴⁵ Badacze najczęściej myślą kapitułę głównego domu, w skład której obok wielkich dostojników wchodziła również nieznaną bliżej liczba braci, z radą wielkomistrzowską, która została ukonstytuowana dopiero po 1410 r. – por. P. G. Thielen, op. cit., s. 80–83; H. Koeppen, *Die englische*, s. 673; Z. H. Nowak, *Czy Prusy Krzyżackie były państwem nowożytnym?* [w:] *Architectura et historia. Studia Mariano Arszczyński septuagenario dedicata*, pod red. M. Woźniaka, Toruń 1999, s. 83. Gdy w liście z początku 1394 r. wielki mistrz Konrad von Jungingen obiecywał królowi Anglii Ryszardowi II, że „mit unser gebiteger rate” postara się dla byłego marszałka Engelharda Rabe o inny urząd – Anhang, nr 1, s. 673 [w:] H. Koeppen, *Die englische* – to chodziłoby tu raczej o zasięgnięcie opinii kapituły głównego domu, a nie dodatkowego gremium (rady), które miałyby dublować jej kompetencje.

⁴⁶ Statuten, s. 147–156; K. Conrad, *Zu Disziplinarfällen im Deutschen Orden unter Hochmeister Winrich von Kniprode*, „Preußenland” 27/1989, Nr. 3, s. 33–37.

⁴⁷ *La règle du temple, publiée par H. de Curzon*, Paris 1886, cap. 55–56; Statuten, s. 47; K. Militzer, *Jagd und Deutscher Orden* [w:] *Jagd und höfische Kultur im Mittelalter*, hrsg. v. W. Rösener (Veröffentlichungen des Max-Planck-Instituts für Geschichte 135), Göttingen 1997, s. 325–326.

źródła zwłaszcza z drugiej połowy XIV i z początku XV wieku informują, że ówczesni wielcy mistrzowie krzyżacy wraz z najwyższymi dygnitarzami zakonnymi osobiście brali udział w tego typu rozrywkach. Uczestniczyli w nich również zapraszani goście: przebywający w Prusach książęta i hrabiowie z Europy zachodniej oraz przedstawiciele miejscowego mieszczeństwa i rycerstwa. Organizowane przy takich okazjach biesiady były umilane przez recytatorów poezji, flectistów i skrzypków⁴⁸. Wielcy mistrzowie stosowali więc już wówczas pewien styl rządzenia, który podkreślając ich pozycję władcy kraju miał wzbudzać podziw i szacunek własnych poddanych i obcych. A trzeba przyznać, że eliminując jeszcze w XIII wieku wszelkich konkurentów do władzy czy to świeckich (rycerstwo, mieszczaństwo) czy duchownych (biskupi, kapituły katedralne) wielcy mistrzowie osiągnęli na przełomie XIV–XV wieku wyjątkową w skali europejskiej, wyłączną pozycję panującego w państwie⁴⁹.

4. REZYGNACJE WIELKICH MISTRZÓW

W regule zakonnej nie rozpatrywano przypadku wcześniejszej rezygnacji wielkiego mistrza z urzędu, a podkreślano jedynie fakt sprawowania przez niego tej funkcji dożywotnio⁵⁰. A przecież na 26 pełniących tę godność do 1410 r. wielkich mistrzów sześciu z różnych powodów złożyło rezygnację, a siódmy – Karol z Trewiru – po wcześniejszym ustąpieniu ponownie uzyskał tę funkcję z ramienia kapituły Zakonu⁵¹. Zwłaszcza odkąd w 1309 r. urzędy wielkiego mistrza i najwyższych dygnitarzy krzyżackich przeniesiono do Prus ewenementem w skali ówczesnej Europy stawał się fakt dobrowolnej (bądź wymuszonej przez najbliższych współpracowników) rezygnacji władcy ze sprawowanej przez siebie godności. A takie przypadki zdarzały się we władztwie zakonnym w Prusach.

Analiza czterech znanych rezygnacji wielkich mistrzów krzyżackich sprzed 1309 r. skłania do wniosku, że dochodziło do nich niemal bez wyjątku z racji niemożności pogodzenia interesów dwóch przeciwstawnych opcji w Zakonie, nierzadko w wyniku ostrego konfliktu dy-

⁴⁸ S. Józwiak, *Polowania wielkich mistrzów zakonu krzyżackiego w wójtostwie bratiańskim w XIV – początkach XV wieku* [w druku].

⁴⁹ S. Józwiak, *Centralne...*, s. 216–218.

⁵⁰ Statuten, s. 90–91.

⁵¹ S. Józwiak, *Centralne...*, s. 88–99.

gnitarzy z różnych prowincji⁵². Takie były również powody rezygnacji w 1317 r. wielkiego mistrza Karola z Trewiru⁵³. Składając tę godność poprosił on, aby dygnitarze zgromadzeni na kapitule⁵⁴ wyrazili zgodę na jego wyjazd do ufundowanego przez jego rodzinę konwentu w Trewirze. Po jej otrzymaniu opuścił Prusy⁵⁵. Przyczyny tej rezygnacji najdokładniej naświetliła „Kronika Oliwska”. Z treści tego źródła wynika, że niektórzy miejscowi dostojnicy zakonni nie byli zadowoleni ze sposobu sprawowania władzy przez Karola z Trewiru i zażądali od niego dobrowolnego złożenia godności, pieczęci i pierścienia, na co ten przystał⁵⁶. Ostatnie badania wskazują na to, że główne zarzuty części pruskich hierarchów zakonnych pod adresem Karola dotyczyły jego nadmiernej ustepliwości wobec żądań terytorialnych wielkich klasztorów pomorskich (po zdobyciu tego obszaru przez Krzyżaków) oraz sposobu prowadzenia przez niego polityki personalnej przy obsadzie urzędów administracji terytorialnej⁵⁷. Już jednak zwołana do Erfurtu między 8.3. a 22.4.1318 r. kapituła prowincjalna Zakonu, skupiająca hierarchów z obszarów zachodniej Europy, uznała rezygnację Karola za niebyłą, ponownie przekazując mu godność wielkiego mistrza, którą ten ostatni przyjął⁵⁸. Prawdopodobnie w następnym roku zostało osiągnięte porozumienie między Karolem z Trewiru a niechętnymi mu pruskimi dostojnikami. Wielki mistrz nigdy już jednak nie powrócił do Prus⁵⁹.

Specyficzne są dwie ostatnie rezygnacje z najwyższej godności w Zakonie. Prawdopodobnie 14.9.1345 r. sprawowaną przez siebie funkcję wielkiego mistrza złożył Ludolf König⁶⁰. Okoliczności tej rezygnacji najdokładniej przedstawiła „Kronika Oliwska”. Z treści tego źródła wynika, że w wyniku niepowodzeń poniesionych w wojnie z Litwinami Ludolf König doznał załamania na tle nerwowym, na skutek czego wysocy dostojnicy zakonni⁶¹ postanowili przydzielić mu do opieki służ-

⁵² Ibidem, s. 88–95.

⁵³ Był on ostatnim wielkim mistrzem wybranym na tę godność poza obszarem Prus.

⁵⁴ Najprawdopodobniej w Toruniu – por. U. Nieß, op. cit., s. 108.

⁵⁵ Chronik von Oliva, s. 712.

⁵⁶ Ibidem, s. 712–713.

⁵⁷ M. Grzegorz, *Struktura administracyjna i własnościowa Pomorza Gdańskiego pod rządami zakonu krzyżackiego w latach 1309–1454*, Toruń 1987, s. 80–85; U. Nieß, op. cit., s. 105–113; S. Józwiak, *Kryzys...*, s. 26–31.

⁵⁸ U. Nieß, op. cit., s. 120–121.

⁵⁹ Ibidem, s. 134–135; S. Józwiak, *Kryzys...*, s. 29–30.

⁶⁰ Wigand, s. 506–507; K. Scholz, *Beiträge zur Personengeschichte des Deutschen Ordens in der ersten Hälfte des 14. Jahrhunderts*, Münster 1969, s. 98.

⁶¹ W źródle wymienieni są następujący urzędnicy: „magnus commendator, thesaurarius, hospitalarius et trapparius”.

bę, „aby w tym przygnębieniu sobie samemu czegoś złego nie uczynił”. Gdy jednak pewnego razu wielki mistrz w gniewie przebił sztyletem sługę, który przeszkadzał mu w modlitwach rzeczeni dygnitarze skłonili go do zaniechania wykonywania swoich obowiązków i do przeniesienia się do zamku komturego w Pokrzywnie, gdzie mógłby spokojnie wracać do zdrowia. Chwilowo obowiązki wielkiego mistrza powierzono Henrykowi Dusemerowi⁶², a gdy temu najbliższa kapituła wyboru przydzieliła najwyższą godność w Zakonie, Ludolf König pozostał na stanowisku komtura pokrzywieńskiego aż do swojej rychłej śmierci⁶³. Faktycznie w dwóch dokumentach z 28.9.1346 r. i 5.6.1347 r. Ludolf König wystąpił w liście świadków jako komtur pokrzywieński⁶⁴. Zmarł prawdopodobnie w 1348 r.⁶⁵ Jest to jedyny przed 1410 r. wyraźnie źródłowo potwierdzony przypadek odsunięcia przez dostojników najwyższego zwierzchnika Zakonu ze względu na jego chorobę, a tym samym niemożność pełnienia powierzonych mu obowiązków. Źródła wskazują na to, że w takim przypadku procedura postępowania była taka, jak w przypadku śmierci wielkiego mistrza.

Nie wiadomo dokładnie którego dnia, ale najprawdopodobniej pod sam koniec grudnia 1351 r. godność najwyższego zwierzchnika Zakonu złożył Henryk Dusemer. Niebezpieczne jest przypuszczenie Hansa Koeppena, że wielki mistrz mógł przedstawić zamiar swojej rezygnacji już wcześniej, być może w czasie kapituły odbytej 14.9.1351 r. W przeciwnym wypadku trudno byłoby wytłumaczyć złożenie przez niego godności pod sam koniec grudnia 1351 r. i wybór jego następcy już 6.1.1352 r. Wszak termin kapituły, której celem była elekcja nowego wielkiego mistrza, musiał być ogłaszany średnio trzy miesiące wcześniej, by mogli na nią przybyć mistrzowie krajowi i komturzy ziemscy z różnych prowincji Zakonu⁶⁶. Po rezygnacji Henryk Dusemer przeniósł się do Bratiana⁶⁷, gdzie najprawdopodobniej w 1353 r. zmarł⁶⁸.

⁶² Nie wiadomo niestety dokładnie jaką godność sprawował wówczas w Zakonie Henryk Dusemer. W źródłach dokumentowych po raz ostatni pojawił się on w dyplomie z 14.5.1343 r. jako komtur brodnicki – HBH, k. 103v–104.

⁶³ Chronik von Oliva, s. 722. Krócej na ten sam temat – Wigand, s. 506.

⁶⁴ Pr. Ub. IV, nr 69, 208. W tym drugim przypadku jako: „alden meister und komthur czu Engelsberg”.

⁶⁵ Pr. Ub. IV, nr 208, s. 182 – uwagi wydawcy; K. Scholz, op. cit., s. 98.

⁶⁶ Statuten, s. 90–91; H. Koeppen, *Die Resignation...*, s. 388–392.

⁶⁷ S. Józwiak, *Rezygnacje...*, s. 28; idem, *Centralne...*, s. 97.

⁶⁸ Rok 1353 jako data śmierci Henryka Dusemera widniał na jego płycie nagrobnej w kaplicy pod wezwaniem św. Anny na zamku w Malborku – B. Schmid, *Die Inschriften des Deutschen Ordenslandes Preussen bis zum Jahre 1466*, Halle 1935, s. 121.

Hans Koeppen uznał, że przyczyny ustąpienia Henryka Dusemera z godności wielkiego mistrza są zupełnie nieznane⁶⁹. Wydaje się jednak, że były one całkiem prozaiczne. Z chwilą złożenia w 1351 r. najwyższej godności miał on już za sobą czterdziestopięcioletni okres aktywnej działalności urzędniczej w zakonie krzyżackim⁷⁰. Nic więc chyba nie stoi na przeszkodzie, by uznać, że ustąpił on z tego urzędu na własne życzenie, z racji zaawansowania wiekowego i – jak się wydaje – postępującej choroby (wszak zmarł w 1353 r.). W przypadku dokładnie omówionych dwóch ostatnich rezygnacji zwraca uwagę w jaki sposób zatroszczono się o byłych najwyższych dygnitarzy. Ludolf König otrzymał po ustąpieniu zarząd nad komturstwem pokrzywieńskim a Henryk Dusemer został prawdopodobnie rezydentem u wójta bratiańskiego (w ośrodku administracji zakonnej, którego jako wielki mistrz był założycielem). Kapituła spełniła więc – jak się wydaje – ich prośby co do wyboru miejsca pobytu.

5. FUNKCJONOWANIE NAJWYŻSZYCH ORGANÓW WŁADZY W OKRESIE WAKATÓW NA URZĘDZIE WIELKIEGO MISTRZA

W trzech wielkich zakonach rycerskich z Ziemi Świętej regulacje dotyczące sprawowania władzy w okresie między śmiercią jednego a wyborem innego wielkiego mistrza nieco różniły się od siebie. U templariuszy umierający zwierzchnik zakonu nie miał prawa wyznaczać swojego zastępcy. Z chwilą śmierci wielkiego mistrza, pełniącym tymczasowo obowiązki najwyższego zwierzchnika zakonu zostawał najczęściej marszałek, pod warunkiem jednak, że w chwili zgonu wielkiego mistrza znajdował się on w jego otoczeniu. Jednak gdy zmarły zwierzchnik zakonu przebywał w chwili swojej śmierci poza głównym konwentem i nie było w jego otoczeniu marszałka, wówczas zastępstwo przypadało komturom Królestwa Jerozolimskiego, hrabstwa Trypolisu bądź księstwa Antiochii⁷¹. U joannitów na podstawie uchwał kapituły generalnej z 1206 r. umierający wielki mistrz mógł co prawda wskazać brata, któremu przekazywał pieczęć, ale ten nie miał uprawnień jego następcy i był zobowiązany niezwłocznie przekazać ten symbol władzy

⁶⁹ H. Koeppen, *Die Resignation*, s. 392.

⁷⁰ Po raz pierwszy w znanych źródłach Henryk Dusemer pojawił się w liście świadków dokumentu wydanego 24 IX 1306 roku jako brat-rycerz w konwencie dzierzgońskim – Pr. Ub. I/2, nr 874.

⁷¹ K. Militzer, Von Akkon, s. 137–138.

wielkomistrzowskiej konwentowi głównego domu. Faktyczne kierownictwo zakonu spoczywało wówczas w rękach wielkiego komtura⁷². Z postanowień zawartych w Zwyczajach zakonu krzyżackiego wynika, że umierający wielki mistrz (tu podobnie jak u templariuszy i joannitów nie wzięto pod uwagę możliwości dobrowolnej rezygnacji) mógł desygnować brata, który po śmierci najwyższego zwierzchnika tymczasowo pełniłby jego godność. Ale inni członkowie Zakonu⁷³ mogli sprzeciwić się ostatniej woli wielkiego mistrza i powierzyć tę funkcję komuś innemu⁷⁴. Nie było jednak mowy o tym, by był to jakiś określony dygnitarz.

Przekazy o obsadzaniu tej funkcji pojawiają się dla okresu po 1309 r. Z ciekawego i stosunkowo dobrze udokumentowanego przypadku odsunięcia od władzy prawdopodobnie 14.9.1345 r. wielkiego mistrza Ludolfa Königa wynika, że jego zastępcę, dotychczasowego komtura brodnickiego Henryka Dusemera, powołali „praeceptores” w osobach wielkiego komtura, szpitalnika, szatnego i podskarbiego⁷⁵, z racji jego sprawdzonych zdolności militarnych w trudnym okresie wojny z Litwą⁷⁶. W niemożliwym do bliższego określenia czasie⁷⁷ po śmierci Konrada Zöllner von Rotenstein (20.8.1390 r.) funkcję tymczasowo pełniącego obowiązki wielkiego mistrza powierzono dotychczasowemu wielkiemu komturowi Konradowi von Wallenrode⁷⁸. Już w kilka dni po jego śmierci (25.7.1393 r.) godność tymczasowego zastępcy otrzymał⁷⁹ – do tego czasu wielki komtur – Wilhelm von Helfenstein⁸⁰. Po zgodnie Konrada von Jungingen (30.3.1407 r.) funkcję tymczasowego zastępcy wielkiego mistrza uzyskał⁸¹ 3.4.1407 r. wielki szpitalnik i komtur elbląski Werner von Tettingen⁸².

⁷² Ibidem, s. 138.

⁷³ Tekst nie precyzuje, jak w tym miejscu należy rozumieć określenie „fratres omnes” na oznaczenie braci, którzy mieliby ewentualnie sprzeciwić się w tej sprawie woli wielkiego mistrza. Czy chodziłoby tu o kapitułę czy może konwent głównego domu.

⁷⁴ Statuten, s. 90–91.

⁷⁵ Chronik von Oliva, s. 722; Wigand, s. 506–507; S. Józwiak, *Rezygnacje...*, s. 28–29.

⁷⁶ S. Józwiak, *Przekształcenia administracyjne na południowo-wschodnich rubieżach państwa krzyżackiego w latach czterdziestych XIV wieku*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1999, nr 1, s. 10.

⁷⁷ Pod koniec sierpnia, we wrześniu lub w październiku 1390 r. – Wigand, s. 636; CDPr. IV, nr 80; Posilge, s. 167; S. Józwiak, *Centralne...*, s. 100.

⁷⁸ Wigand, s. 636; Posilge, s. 167.

⁷⁹ Prawdopodobnie od najwyższych dygnitarzy Zakonu, nie wiadomo jednak dokładnie których – Posilge, s. 188–189.

⁸⁰ Posilge, s. 188–189.

⁸¹ Znowu niestety nie wiadomo dokładnie, jakie gremium decydowało o powierzeniu Wernerowi von Tettingen funkcji zastępcy wielkiego mistrza. W pogrzebie Konrada von Jungingen – jak wynika ze źródła – brali udział: wielki komtur, wielki szpital-

Reguła zakonna nie wspominała ani słowem o zakresie kompetencji tymczasowego zastępcy wielkiego mistrza. Można je z grubsza określić dopiero na podstawie gruntownej analizy późniejszych źródeł. Nie może być wątpliwości co do tego, że bez udziału najwyższego zwierzchnika Zakonu nie dokonywano obsady wysokich godności⁸³. Przykładowo pruski i zarazem inflancki mistrz krajowy Mangold, aby uzyskać zwolnienie z jednej z pełnionych przez siebie funkcji, musiał udać się w 1283 r. do Akkonu do Ziemi Świętej na kapitułę wyboru nowego wielkiego mistrza i dopiero od niego otrzymał zgodę na rezygnację z godności mistrza inflanckiego i pisemne zatwierdzenie swojego następcy na tym stanowisku⁸⁴. W okresie wakatu na urządzie wielkiego mistrza nie można było ponadto mianować prokuratora zakonnego w Rzymie przy kurii papieskiej, gdyż obsada tego urzędu była zarezerwowana dla najwyższego zwierzchnika korporacji⁸⁵. Z pewnością nie podejmowano również wówczas żadnych wiążących decyzji politycznych, a we wszelkich negocjacjach – pomimo obsadzonej funkcji zastępcy wielkiego mistrza – najwyżsi dygnitarze krzyżacy występowali kolegialnie. W czasie wyjątkowo długiego (niemal siedmiomiesięcznego) okresu wakatu po śmierci wielkiego mistrza Konrada Zöllner von Rotenstein, przynajmniej do początku 1391 r. najwyżsi hierarchowie zakonni, a mianowicie: wielki marszałek Engelhard Rabe, wielki szatny i komtur gdański Walrabe von Scharfenberg oraz podskarbi Ludwik Wafeler, występowali kolegialnie obok tymczasowego zastępcy wielkiego mistrza Konrada von Wallenrode w listach świadków wystawianych wówczas nie-

nik i komtur elbląski, wielki szatny i komtur dzierzgoński oraz podskarbi – Posilge, s. 285. Trudno jednak powiedzieć, czy jedynie główni dygnitarze Zakonu decydowali o obsadzie tej godności.

⁸² Posilge, s. 285.

⁸³ Chodzi tu o godności pięciu najwyższych hierarchów, mistrzów krajowych i komturów ziemskich – Statuten, s. 97. Nie ma również dowodów na obsadzanie w tym czasie urzędów komturów. Natomiast zachowane źródła z przełomu XIV–XV wieku wskazują na to, że w okresie wakatów dokonywano obsady funkcji wójtowskich i prokuratorów. 6 X 1393 r., w czasie pełnienia godności tymczasowego zastępcy wielkiego mistrza przez wielkiego komtura Wilhelma von Helfenstein, wyznaczono nowego prokuratora w Murzynie, natomiast 3 V 1407 r., w okresie sprawowania funkcji tymczasowego zastępcy wielkiego mistrza przez wielkiego szpitalnika i komtura elbląskiego Wernera von Tettingen, dokonano obsady urzędu wójty gotlandzkiego – *Das grosse Amberbuch des Deutschen Ordens*, hrsg. v. W. Ziesemer, Danzig 1921, s. 474, 762–763.

⁸⁴ Reimchronik, s. 223–224.

⁸⁵ Pełniący obowiązki tymczasowego zastępcy wielkiego mistrza Konrad von Wallenrode usprawiedliwiał się w liście wysłanym w początku 1391 r. do papieża Bonifacego IX, że władze zakonne do czasu obioru nowego wielkiego mistrza nie mogą obsadzić wakującej godności prokuratora w Rzymie – J.-E. Beuttel, op. cit., s. 102.

licznych dokumentów dotyczących pilnych spraw państwa⁸⁶. W okresie wakatu po śmierci wielkiego mistrza Konrada von Wallenrode, mimo obsadzenia funkcji jego tymczasowego zastępcy, najwyżsi dostojnicy krzyżacy w rozmowach międzypaństwowych również występowali kolegialnie. Tak na przykład w liście z 1.8.1393 r. wielki komtur, wielki szpitalnik i komtur elbląski oraz podskarbi ustosunkowywali się do konfliktu mieszczan Krakowa i Torunia⁸⁷. Podobnie było w stosunkach wewnątrzpruskich. W dokumencie lokacyjnym wsi Niezabyszewo (6 km na południowy zachód od Bytowa), wydanym 29.9.1393 r. (a więc w okresie wakatu), wystawca prokurator bytowski Zygfryd Groß informował, iż nadania dokonał „mit willen und rath unsers ersamen Großkumthors und unserer andern ersamen Obirsten”⁸⁸. Bardzo ciekawe informacje na temat zakresu władzy tymczasowego zastępcy wielkiego mistrza przynoszą źródła z 1393 r. Za przyjętą w zastaw od księcia Władysława Opolczyka ziemię dobrzyńską (28.7.1392 r.) Krzyżacy zobowiązali się wypłacić w ratach 50 000 węgierskich guldenów. Pierwsza część pieniędzy została wydana wysłannikom księcia przed Bożym Narodzeniem 1392 r. Jednak z powodu wakatu na urzędzie wielkiego mistrza strona zakonna wstrzymała dalsze wypłaty do grudnia 1393 r.⁸⁹ Te fakty pozwalają wnosić, że kierownictwo zakonu krzyżackiego (tymczasowy zastępca wielkiego mistrza i najwyżsi dygnitarze) nie miało prawa samodzielnie dysponować finansami zakonnymi w relacjach międzypaństwowych⁹⁰. Jednak skarbowość w państwie zakonnym funkcjonowała w tym okresie bez zakłóceń i tutaj konieczne było podejmowanie decyzji umożliwiających dokonywanie niezbędnych wypłat. W dniu śmierci wielkiego mistrza Konrada von Jungingen (30.3.1407 r.) podskarbi otrzymał od wielkiego komtura, wielkiego marszałka i wielkiego szpitalnika polecenie wypłacenia z kasy centralnej 50 grzywien

⁸⁶ Wskazuje na to treść dokumentów i listów z: 11 IX, 19 XI, 6 XII 1390 i 1 I 1391 r. – CDPr. IV, nr 81, 82, 84, 88; *Regesta historico-diplomatica Ordinis S. Mariae Theutonicorum, 1198–1525*, hrsg. v. E. Joachim, W. Hubatsch, P. II, Göttingen 1948, nr 1209, 1210; *Hanserecesse. Die Recesse und andere Akten der Hansetage von 1256–1430*, hrsg. v. G. Waitz [i in.], Bd. III, Leipzig 1875, nr 493.

⁸⁷ *Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz*, Berlin–Dahlem, Abt. XX, Ordensbriefarchiv, nr 505.

⁸⁸ *Handfesten, Frei- und Lehnbriefe über bäuerliche Besitzungen im Lande Bütow*, nr 4, s. 195–196 [w:] R. Cramer, *Geschichte der Lande Lauenburg und Bütow*, Th. II, Königsberg 1858.

⁸⁹ K. Neitmann, *Die Pfandverträge des Deutschen Ordens in Preußen*, „Zeitschrift für Ostforschung” 1992, nr 4, H. 1, s. 7.

⁹⁰ Przy okazji jednak wakatu na urzędzie wielkiego mistrza mógł być dla dygnitarzy zakonnych wygodnym pretekstem do nieplacenia.

dla wójta gotlandzkiego⁹¹. Później jednak, w okresie wakatu na urzędzie wielkiego mistrza po śmierci Konrada von Jungingen, polecenia wypłaty pieniędzy z centralnej kasy wydawali wyłącznie albo wielki szpitalnik i komtur elbląski, jako tymczasowy zastępca najwyższego zwierzchnika Zakonu, albo wielki komtur⁹².

6. WNIOSKI

Urząd wielkiego mistrza podlegał między końcem XII a początkiem XV wieku istotnym przekształceniom. Jego posiadacz ze zwierzchnika uniwersalistycznej korporacji religijnej XII–XIII wieku stawał się stopniowo władcą suwerennego państwa w XIV–XV wieku.

W zakonie krzyżackim trzy (z pięciu) rodzaje kapituł (generalna, wyboru wielkiego mistrza i stosunkowo najczęściej zwoływana – skupiająca dygnitarzy głównego konwentu) miały bezpośredni wpływ na obsadę i zakres władzy najwyższego zwierzchnika. Uzyskanie tej godności (wyłącznie drogą elekcji) zależało z jednej strony od osobistych przymiotów kandydata, z drugiej natomiast od poparcia udzielonego mu przez liczniejszą bądź bardziej wpływową – w danym momencie – grupę współbraci, której wyrazicielem był pełniący tymczasowo obowiązki wielkiego mistrza i desygnowany przez niego przewodniczący grona elektorów, który pierwszy proponował kandydata.

Zakres władzy i kompetencje wielkich mistrzów ulegały w ciągu rozpatrywanego okresu ponad 200 lat poważnym zmianom. W XIII wieku dygnitarze ci nie mogli podejmować żadnej decyzji samodzielnie bez zgody bądź to konwentu głównego domu, bądź kapituły generalnej. Na przełomie XIII–XIV wieku ograniczono również poważnie wpływ wielkich mistrzów na obsadę stanowisk mistrzów krajowych w prowincjach, a kapituła głównego domu mogła w określonych warunkach pozbawiać ich godności. Jednak po przeniesieniu siedziby wielkich mistrzów do Prus ich pozycja uległa stopniowemu wzmocnieniu zarówno jako zwierzchników całej korporacji zakonnej, jak i władców państwa. Uzyskując zwłaszcza wpływ na obsadę personalną kapituły głównego konwentu w Malborku wielcy mistrzowie skupiali w swoich rękach duży zakres władzy i względnej samodzielności w podejmowaniu decyzji. A to

⁹¹ *Das Marienburger Tresslerbuch der Jahre 1399–1409*, hrsg. v. E. Joachim, Königsberg 1896 (dalej: MTr.), s. 422; A. Klein, op. cit., s. 49.

⁹² MTr., s. 420–430.

szło w parze z postępującym ześwieczeniem trybu ich życia i coraz częstszym ignorowaniem przepisów Reguły zakonnej, obowiązującej wszystkich członków korporacji religijnej.

Ewenementem ustrojowym w skali całej ówczesnej Europy stawał się nierzadko spotykany fakt rezygnacji wielkiego mistrza (dobrowolnej bądź wymuszonej przez dygnitarzy) jako władcy kraju ze sprawowanej godności. We władztwie zakonnym w Prusach w XIV wieku tacy ustępujący najwyżsi hierarchowie byli traktowani bardzo dobrze. Kapituła uwzględniała ich prośby co do wyboru miejsca pobytu na starość. Mieli również w przypadku choroby zapewnioną właściwą opiekę. Umierający wielki mistrz mógł desygnować brata, który od chwili jego śmierci byłby jego tymczasowym zastępcą. Ale inni członkowie Zakonu mogli sprzeciwić się ostatniej woli swojego zwierzchnika i powierzyć tę funkcję komuś innemu. W czasie wakatu na urzędzie wielkiego mistrza nie obsadzano ważnych godności, nie zawierano jakichkolwiek układów międzypaństwowych, nie podejmowano również innych wiążących decyzji politycznych. Jak wskazują na to zachowane przekazy źródłowe, mimo powoływania funkcji tymczasowego zastępcy wielkiego mistrza, wszelkie istotne decyzje polityczne w państwie zakonnym nadal były podejmowane kolegalnie, najczęściej przez wielkiego komtura, wielkiego szpitalnika i komtura elbląskiego oraz podskarbiego.